

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) del. SSO Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. E. Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2015 r. w Szczecinie

sprawy płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych W. P. (1), A. M. (1), W. P. (2), M. Ł. (1), M. M. (1)

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji płatnika składek i zainteresowanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 października 2014 r. sygn. akt VI U 1900/13

- zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje organu rentowego i stwierdza, że w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach, nie wlicza się przychodów uzyskanych z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową w S., do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia dla W. P. (1), A. M. (1), W. P. (2), M. Ł. (1), M. M. (1) jako pracowników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. 570 zł (pięćset siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.
- odrzuca apelację zainteresowanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w S..

SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko del. SSO Beata Górską

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 23 sierpnia 2013 r. określił dla ubezpieczonej W. P. (2), jako pracownicy płatnika składek(...)sp. z o.o. w S. wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz zdrowotne w kolejnych miesiącach od lipca 2011 r. do stycznia 2013 r. uwzględniając wynagrodzenia otrzymywane z tytułu świadczenia usług na rzecz E-kierowca sp. z o.o. spółka komandytowa.

Analogiczne decyzje Zakład wydał 23 sierpnia 2013 r. w odniesieniu do pracownika **A. M. (1)**, za okres od sierpnia 2011 r. do marca 2012 r. oraz od sierpnia 2012 r. do stycznia 2013 r., pracownicy **M. M. (1)**, za lipiec i sierpień 2011 r., pracownika **W. P. (3)**, za okres od lipca 2011 r. do stycznia 2013 r., pracownicy **M. Ł. (1)**, za kwiecień, maj i czerwiec 2012 r.

Zakład argumentował, że zaistniały przesłanki do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, ponieważ pracownicy spółki (...) (...) sp. z o.o. w S. dodatkowo zawierali umowy cywilnoprawne ze spółką (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w S. i w ramach tych umów wykonywali prace na rzecz pracodawcy(...) sp. z o.o. (...), że obie spółki w spornych okresach łączyła umowa o świadczenie usług, której przedmiotem było świadczenie przez (...)sp. z o.o. usług na rzecz spółki(...) sp. z o.o. sp. k., polegających m.in. na przygotowaniu dokumentacji projektowej oraz nadzorze i kontroli nad prowadzonymi projektami i bieżącą działalnością. W ocenie organu zainteresowani pracę na podstawie umów cywilnoprawnych wykonywali faktycznie na rzecz(...)sp. z o.o. gdyż to ta spółka uzyskiwała rezultaty ich pracy.

W odwołaniach od decyzji płatnik(...)sp. z o.o. w S. wniosła o ich uchylenie i umorzenie postępowania. Zdaniem płatnika brak podstaw do uznania, że osoby zatrudnione w spółce (...)sp. z o.o. na umowę o pracę i jednocześnie świadczące usługi na podstawie umów zawartych z(...)sp. z o.o. sp. k., w ramach tych ostatnich w rzeczywistości pracowały na rzecz pracodawcy. W analizowanym przypadku nie występowała sytuacja opisana w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, gdyż (...) sp. z o.o. sp. k., z którą zainteresowani zawarli umowy cywilnoprawne nie świadczyła usług na rzecz płatnika. To płatnik świadczył usługi na rzecz (...)sp. z o.o. sp. k.

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o ich oddalenie.

Ubezpieczony W. P. (1) złożył także odwołanie od dotyczącej go decyzji, w którym powielił stanowisko płatnika wskazując, że wykonywał dwie różne prace na rzecz dwóch spółek i składki były odprowadzane we właściwy sposób.

Ubezpieczona M. M. (1) przychyliła się do stanowiska organu rentowego, wskazując, że uważa że powinna z nią być podpisana jedna umowa, od której powinny zostać odprowadzone składki.

Zainteresowana M. Ł. (1) przychyliła się do stanowiska płatnika.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych połączył sprawy z odwołań od powyższych decyzji do łącznego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia i wyrokiem z 15.10.2014 r. oddalił odwołania oraz zasądził od (...) spółki z o.o. w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. trzysta złotych zwrotu kosztów procesu.

Sąd okręgowy ustalił, że w 2002 r. K. G. (1) oraz R. M. (1) podpisali umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) sp. z o.o. w S., która prowadzi działalność od 6.03.2002 r. przy ul. (...) w S.. Członkami zarządu spółki są jej wspólnicy K. G. oraz R. M.. Nieruchomość, w której spółka (...) prowadzi działalność jest jej własnością.

28.07.2008 zawarli umowę spółki (...). (...) sp. z o.o.; udziały w kapitale zakładowym spółki ma również (...) Stowarzyszenie (...)PL w S.. Członkami zarządu spółki (...). (...) sp. z o.o. zostali K. G. (1), K. L., M. M. (2), R. M. (1) oraz M. Ł. (2). Spółka (...)PL prowadzi działalność przy ul. (...) w S..

Od 28 lipca 2008 rozpoczęła działalność kolejna spółka(...) sp. z o.o. w S., również przy ul. (...) w S.. Wspólnikami spółki są K. G. (1), K. L., M. M. (2) oraz R. M. (1); udziały w kapitale zakładowym spółki ma również (...) Stowarzyszenie (...)PL w S.. Członkami zarządu spółki są K. G. (1), K. L., M. M. (2), R. M. (1) oraz M. Ł. (2). Wskazany na potrzeby Głównego Urzędu Statystycznego przeważającym przedmiotem działalności spółki jest działalność wydawnicza w

zakresie pozostałego oprogramowania. Do czerwca 2011 przedmiotem działalności spółki była sprzedaż towarów i usług związanych z kształceniem kierowców zawodowych. Od czerwca 2011 r. przedmiotem działalności spółki jest świadczenie usług zarządczych i nadzorczych. Spółka świadczy również usługi wydawnicze, produkuje programy komputerowe i multimedialne. W tym zakresie spółka (...) sp. z o.o. od współpracuje ze spółką (...)sp. z o.o. spółką komandytową w S..

(...) sp. z o.o. spółka komandytowa sp. z o.o. w S. rozpoczęła działalność od 4.05.2011. Komplementariuszem spółki jest spółka (...) sp. z o.o. w S., zaś komandytariuszami są K. G. (1), K. L., M. M. (2), R. M. (1) oraz (...) sp. z o.o. Wskazany na potrzeby Głównego Urzędu Statystycznego przeważającym przedmiotem działalności spółki jest działalność związana z oprogramowaniem. (...) sp. z o.o. sp. k. dzierżawi pomieszczenia od spółki (...) na potrzeby prowadzonej działalności.

Przedmiot działalności spółki (...) sp. z o.o., zgodnie ze strategią biznesową członków zarządu, miał sprowadzać się do nadzorowania i koordynowania prac realizowanych przez powiązane z nią kapitałowo i osobowo spółki: (...) i (...) sp. z o.o. sp.k., a także przez (...) Stowarzyszenie (...).PL. (...) sp. z o.o. miała za zadanie dbać o dostęp do narzędzi w zarządzaniu oraz o bieżące szkolenia. Miała też optymalizować prace i przewidywać na kilka miesięcy do przodu zadania pozostałych powiązanych z nią spółek. Produkcją i sprzedażą materiałów dydaktycznych dla kierowców i ośrodków szkoleniowych oraz szkoleniami i zbieraniem informacji miały zajmować się (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. sp. k., a także (...) Stowarzyszenie (...).PL. (...) konkretnych zadań rozdzielono między tymi podmiotami w ten sposób, że (...) Stowarzyszenie (...).PL. miało zajmować się organizowaniem szkoleń oraz konferencji dla kandydatów na kierowców oraz dla ośrodków szkoleniowych, jak również miało zbierać informacje o ewentualnych zmianach w ustawodawstwie, w celu umożliwienia pozostałym spółkom dokonania wcześniejszych zmian w oferowanych produktach. Z kolei (...) sp. z o.o. sp. k. miała zajmować się produkcją oraz sprzedażą materiałów dydaktycznych dla kierowców zawodowych, zaś (...) sp. z o.o. miała prowadzić działalność związaną z produkcją i sprzedażą materiałów dydaktycznych dla kandydatów na kierowców (książki plus kursy e-learningowe, materiały dla wykładowców, system szkolenia SPSS). Spółka (...) sp. z o.o. współpracuje ze spółką (...) sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w S. od czerwca 2011 r., tj. od rozpoczęcia działalności przez spółkę komandytową. Spółka (...) sp. z o.o. współpracuje również ze spółką (...) sp. z o.o. oraz z (...) Stowarzyszeniem (...).PL. Spółki (...) sp. z o.o. sp.k. w S., jako zleceniodawcę i spółkę (...) sp. z o.o. w S., jako zleceniobiorcę łączyła w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami umowa o świadczenie usług zawarta 1.06.2011 r. na czas nieokreślony. W § 1. umowy przewidziano, że zleceniodawca zleca zleceniobiorcy świadczenie usług określanych każdorazowo w zaakceptowanym przez zleceniobiorcę odrębnym zleceniu. Strony umowy przewidziały, że jeżeli w ramach wykonywania obowiązków wynikających z umowy będą powstawały utwory, w tym bazy danych w rozumieniu prawa autorskiego (utwory lub programy komputerowe), podlegać one będą procedurze określonej w umowie (§ 2 ust. 3), m.in. konieczne będą: zgłoszenie wykonanych utworów lub programów komputerowych do odbioru, dokonanie odbioru przez zleceniobiorcę, dokonanie ewentualnych poprawek (§ 3), przeniesienie majątkowych praw autorskich na zleceniodawcę (§ 4). W § 5. przewidziano, że zleceniodawca jest zobowiązany do zapłaty zleceniobiorcy za świadczone usługi, przeniesienie majątkowych praw autorskich do dzieł i własności egzemplarzy, na których zostały utrwalone, wynagrodzenia określanego jedną stawką w zależności od faktycznej ilości godzin świadczonych usług (§ 5 ust. 1). W § 6. wskazano, że wynagrodzenie za świadczenie usług będzie ustalane na kwartał na podstawie odrębnego porozumienia, będzie powiększone o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług oraz płatne będzie na podstawie faktury VAT w terminie 14 dni od jej doręczenia przez zleceniobiorcę na wskazany w niej rachunek bankowy. 20 czerwca 2011 r. spółka (...)sp. z o.o. sprzedała spółce (...) sp. z o.o. sp. k. za cenę 381.300 zł, płatną w 12 ratach, majątkowe prawa autorskie do szeregu utworów m.in. ABC kierowcy zawodowego, czas pracy kierowców, Bezpieczna jazda samochodem ciężarowym lub autobusem – SO komplet; Czynniki ludzkie w przewozie drogowym – SO komplet; Ergonomia dla kierowców – SO komplet; Krajowy przewóz drogowy kat. C- SO komplet; Krajowy Przewóz drogowy kat D – SO komplet; Międzynarodowy przewóz drogowy kat. C- SO komplet; Międzynarodowy Przewóz drogowy kat D – SO komplet; Mocowanie ładunków – SO komplet; Nienormatywne przewozy drogowe – SO komplet; Ograniczenia w przewozie drogowym towarów – SO komplet; Przewóz drogowy artykułów szybko psujących się – SO komplet; Przewóz drogowy drewna – SO komplet; Przewóz drogowy odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych – SO komplet; Przewóz drogowy realizowany pojazdami

wyposażonymi w żurawie samochodowe – SO komplet; Przewóz drogowy realizowany przez firmy przeprowadzkowe – SO komplet; Przewóz drogowy substancji płynnych pojazdem z cysterną – SO komplet; Przewóz drogowy towarów budowlanych w tym zasady zachowania się na placu budowy - SO komplet; Przewóz drogowy zwierząt – SO komplet; Wizerunek firmy – obsługa klientów – SO komplet; Kwalifikacja Wstępna C, Kwalifikacja Wstępna D; Kompendium Wiedzy Kierowcy Zawodowego; Kurs ADR 2009-2011 – Podręcznik SPS. 2 stycznia 2012 r. spółka(...)sp. z o.o. sp. komandytowa, zgodnie z § 1. umowy o świadczenie usług z 1.06.2011 r. zleciła(...) sp. z o.o. w S. przygotowanie dokumentacji projektowej oraz nadzór i kontrolę nad prowadzonymi projektami i bieżącą działalnością w okresie 2.01.2012/ 31.01.2012. Za wykonaną usługę spółka(...) sp. z o.o. wystawiła fakturę VAT na kwotę 124.651 zł. Kolejne zlecenia o tożsamej treści spółka(...)sp. z o.o. sp. k. dawała do wykonania spółce(...) sp. z o.o. comiesięcznie w okresie od 1 lutego 2012 do 31 grudnia 2012 r., za wykonanie których Spółka (...)otrzymywała wynagrodzenie.

Sąd okręgowy ustalił, że Spółka(...) sp. z o.o. w S. zatrudniała pracowników na podstawie umów o pracę, którzy dodatkowo świadczyli - na podstawie odrębnych umów cywilnoprawnych - usługi na rzecz spółek: (...) sp. z o.o. sp.k., (...) sp. z o.o. oraz (...) Stowarzyszenia (...).PL w S..

W myśl ustaleń sądu okręgowego M. Ł. (1) od 15.03.2012 r. została zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas określony do 14.03.2014 w (...) sp. z o.o. w S. w wymiarze ¼ etatu na stanowisku kierownika zespołu ekspertów za wynagrodzeniem 1350 zł. Umowa została rozwiązana za porozumieniem stron 31.05.2012 r. Podejmując zatrudnienie w spółce (...) sp. z o.o. (...). (...) była pracownikiem Wojewódzkiego Inspektoratu (...) w S.. Przed zawarciem umowy o pracę M. Ł. współpracowała ze spółką (...)sp. z o.o. w ramach umów cywilnoprawnych zlecenia i o dzieło, które dotyczyły tworzenia materiałów szkoleniowych oraz prac związanych z panelem e-learning. Praca zainteresowanej na podstawie umowy o pracę nie różniła się od pracy wcześniej wykonywanej w ramach umów cywilnoprawnych. Nowym elementem miały być czynności związane z koordynacją pracy działu. Umowy cywilnoprawne M. Ł. zawierała również z (...) Stowarzyszeniem (...).PL w S. (umowa o świadczenie usług z 1.02.2011). Do zadań w ramach umowy o świadczenie usług należało pełnienie dyżuru eksperckiego i udzielania odpowiedzi na pytania zadawane przez osoby korzystające z infolinii, udzielanie odpowiedzi w panelu eksperckim infolinii na pytania zadane przez stowarzyszenie, uczestników kursu i trenerów-wykładowców oraz osób korzystających z formularza kontaktowego. Podejmując zatrudnienie w (...) sp. z o.o. (...) dodatkowo 15.03.2012 r. zawarła umowę zlecenia na czas określony do 31.03.2013 r. ze spółką(...) sp. z o.o. sp. k. w S.. Umowa dotyczyła usług polegających na: - koordynacji pracy działu, - utrzymaniu stałego nadzoru nad aktualnością treści w powierzonych produktach, - informowaniu, z możliwym największym wyprzedzeniem o zbliżających się zmianach w przepisach dotyczących powierzonych produktów, - uwzględnianiu planowanych zmian w przepisach i informowanie o nich przy wznowieniach nakładów podręczników, w celu określenia ewentualnej wielkości i terminie wznowienia nakładu, - zatwierdzaniu merytorycznym każdego wznowienia nakładu podręcznika, - tworzeniu nowych i redagowaniu istniejących treści w produktach, - uwzględnianiu zmian we wszystkich powiązanych produktach tzn. weryfikacja czy zmiany wprowadzone w podręczniku nie wpływają na e-learning lub Vademecum i na odwrót, - odpowiadaniu na pytania i wątpliwości związane z uwagami klientów co do treści merytorycznych produktów, - obsłudze panelu eksperckiego i odpowiadaniu na pytania w nim zadawane, - uwzględnianiu przy zmianach w produktach uwag od klientów zgłaszanych poprzez panel ekspercki, - wprowadzaniu na bieżąco zmian w materiałach e-learningowych, - tworzeniu listy poprawek do uwzględnienia przy aktualizacji poszczególnych produktów, - koordynacji prac zespołu ekspertów. W umowie przewidziano, że prace były wykonywane w siedzibie zleceniodawcy oraz że powinny być wykonywane na bieżąco (§ 2). M. Ł. (1) miała wykonywać m.in. nadzór nad produktami takimi jak: publikacje - Podręcznik Kwalifikacja Wstępna C; Podręcznik Kwalifikacja Wstępna D, Testy KW C, Testy KW D; Kompendium Widzy Kierowcy Zawodowego; Treści do Insertów, Treści do Szkoły Jazdy, Treści na portale; Produkty poligraficzne; e-learning - szkolenie okresowe; Kwalifikacja Wstępna C, Kwalifikacja Wstępna D; odpowiedź na pytania z panelu eksperckiego kierowca pl ((...)), forum prawojazdy.com.pl, infolinia ekspercka(...), kanały Stowarzyszenie Kierowca.pl i Szkoła Jazdy na Facebook. M. Ł. (1) otrzymywała od zleceniodawcy umówione wynagrodzenia.

A. M. (1) od 20.07.2011 r. został zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony do 19.09.2011 r. w (...) sp. z o.o. w S. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty do spraw wysyłki za wynagrodzeniem

1386 zł. Kolejną umowę o pracę zawarto 20.09.2011 r. na czas określony do 19.09.2013 r. W ramach umowy o pracę zajmował się wysyłką korespondencji; przez większość czasu pracy zajmował się wysyłaniem przesyłek spółek, z którymi współpracowała spółka (...) sp. z o.o. W tym samym dniu, w którym zawarł umowę o pracę ze spółką (...) sp. z o.o., zawarł także umowę zlecenia ze spółką (...) sp. z o.o. sp. k., na czas określony do 19.09.2011. Umowa dotyczyła usług polegających na: pakowaniu zamówień, utrzymaniu porządku w magazynach, przygotowaniu paczek do wysyłki, przyjmowaniu towaru; w umowie przewidziano, że prace mogą być wykonywane w siedzibie zleceniodawcy oraz że prace powinny być wykonywane na bieżąco (§ 2). Kolejne umowy zlecenia strony zawarły 20.09.2011 na czas określony do 30.09.2012 r., 1.10.2012 r. na czas określony do 31.12.2013 r. A. M. (1) otrzymywał od zleceniodawcy umówione wynagrodzenia. 20 lipca 2011 zawarł również umowę zlecenia z (...) Stowarzyszeniem (...) PL w S., która polegała na wykonywaniu takich samych usług jakie zlecono A. M. w ramach umowy łączącej go ze spółką (...) sp. z o.o. sp. k. tj. usług polegających na pakowaniu zamówień, utrzymaniu porządku w magazynach, przygotowaniu paczek do wysyłki, przyjmowaniu towaru; również pozostałe postanowienia umowy były tożsame jak w umowie łączącej zainteresowaną ze spółką (...) sp. z o.o. sp. k. w S.. A. M. 20 lipca 2011 oraz 20 września 2011 zawarł również umowy zlecenia ze spółką (...) sp. z o.o., które dotyczyły wykonania takich samych usług jakie zlecono zainteresowanemu w ramach umów cywilnoprawnych ze spółką (...) sp. z o.o. sp. k. w S. oraz z (...) Stowarzyszeniem (...) PL.

M. M. (1) od 21.06.2011 r. została zatrudniona na podstawie umowy o pracę na okres próbny do 20.09.2011 r. w (...) sp. z o.o. w S. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika D. (...) i (...) Klienta za wynagrodzeniem 1386 zł. Spółka rozwiązała tę umowę 16.07.2011. 21 czerwca 2011 M. M. dodatkowo podpisała umowę zlecenia ze spółką (...) sp. z o.o. sp. k. na czas określony do 20.09.2011 r. Umowa dotyczyła usług polegających na: koordynacji pracy działu, zarządzaniu czasem pracy zespołu, obsłudze telefonicznej klienta indywidualnego, udzielaniu wstępnych informacji dotyczących cen i asortymentu, prowadzeniu dokumentacji, prawidłowym i terminowym obiegu dokumentów w formie, koordynacji działań marketingowych, wsparciu bieżących projektów, przygotowywaniu raportu z pracy działu, budowie dobrego wizerunku firmy, wdrażaniu ciągłych usprawnień prowadzących do jak najwyższych standardów, obsłudze korespondencji, prowadzeniu projektów, analizowaniu rynku i proponowaniu działań, koordynowaniu przepływu informacji. W umowie przewidziano, że prace mogły być wykonywane w siedzibie zleceniodawcy oraz że prace powinny być wykonywane na bieżąco (§ 2). Umowę rozwiązano 16.07.2011. Umówione wynagrodzenie zostało zapłacone przez zleceniodawcę.

W. P. (1) od 1.09.2009 r. został zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony w (...) sp. z o.o. w S. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku grafika za wynagrodzeniem 1276 zł. Do jego obowiązków miało należeć przygotowanie i bieżąca obsługa dokumentów, przygotowanie spotkań, uczestnictwo w szkoleniach, naradach i zebraniach, obsługa komputera, faksu, poczty elektronicznej, archiwizowanie danych i dokumentów, dbałość o estetykę i porządek w miejscu pracy, wykonywanie innych poleceń pracodawcy zgodnych z posiadanymi kwalifikacjami. W toku zatrudnienia został poinformowany, że w ramach zawartej umowy będzie pracował w spółce (...) sp. z o.o., początkowo pracował w niej jako grafik, a następnie jako programista. W aneksie do umowy z 2.01.2012 r. zawartym pomiędzy spółką (...) sp. z o.o. w S. a W. P. wskazano, że dotyczy on umowy zawartej 1.09.2009 pomiędzy (...) sp. z o.o. w S. a W. P. i wskazano stanowisko programisty F.. Umowę o pracę rozwiązano 30.06.2013 r. za porozumieniem stron. W ramach umowy o pracę pracownikowi de facto nie powierzano żadnych zadań typowych dla programisty, zajmował się obsługą swojego stanowiska pracy. Prace związane z programowaniem wykonywał natomiast w ramach umowy zlecenia zawartej ze spółką (...) sp. z o.o. sp. k. w dniu 1.06.2011 r. na czas określony do 30.06.2011 r. Umowa dotyczyła usług polegających na: tworzeniu rozwiązań programistycznych zgodnych ze standardami, modyfikowaniu i nanoszeniu poprawek rozwiązaniach bazujących na technologii F., przetwarzaniu danych tekstowych, pracy zgodnej ze wzorcami projektowymi. Kolejne umowy zlecenia strony zawarły w 1.07.2011 r. na czas określony do 31.05.2012 r., 1.06.2012 r. na czas określony do 31.12.2013 r. W ramach umów zlecenia zainteresowany tworzył aplikacje produktów, które były następnie sprzedawane ośrodkom szkolenia kierowców, sporządzał dokumentację projektową oraz nanosił poprawki w istniejących aplikacjach. W. P. (1) 1.06.2011 r. zawarł również umowę zlecenia z (...) Stowarzyszeniem (...) PL w S., która miała dotyczyć wykonywania takich samych usług jakie zlecono w ramach umowy łączącej go ze spółką (...) sp. z o.o. sp. k. w S.. Zawierał również umowy zlecenia z (...) sp. z o.o. w S., umowy z 1.09.2010 r. i z 1.07.2011 r.; przedmiotem pierwszej była realizacja projektów

graficznych stanowiących ilustrację treści merytorycznej dostarczonej przez zleceniobiorcę, drugiej - tworzenie rozwiązań programistycznych zgodnych ze standardami, modyfikowanie i nanoszenie poprawek rozwiązaniach bazujących na technologii F., przetwarzanie danych tekstowych, pracy zgodnej ze wzorcami projektowymi. Umówione wynagrodzenia zostały zapłacone przez zleceniodawców.

W. P. (2) od 1.09.2009 r. została zatrudniona w (...) sp. z o.o. w S. jako pracownik na czas określony do 31.08.2011 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku doradcy handlowego za wynagrodzeniem 1276 zł. Od 1.09.2011 r. została zatrudniona jako pracownik na okres próbny do 31.08.2013 w (...) sp. z o.o. w S. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika Działu (...) za wynagrodzeniem 1386 zł. 1 czerwca 2011 r. zawarła umowę zlecenia ze spółką(...) sp. z o.o. sp. k. na czas określony do 31.05.2012. Umowa miała dotyczyć usług polegających na: odpowiedzialności za Oddział Firmy w P., nadzorze nad zleconymi zadaniami, przygotowywaniu raportów, obsłudze systemu (...), obsłudze sklepu stacjonarnego i internetowego, utrzymaniu kompletności danych w systemie (...), działaniach na rzecz ściągania przeterminowanych należności u klientów, obsłudze reklamacji, ocenie pracy Działu (...), dbaniu o stany magazynowe w firmie, obsłudze zamówień na materiały biurowe w firmie. Kolejną umowę zlecenia zawarto 1.06. 2012 r. na czas określony do 31.12.2013. Zleceniodawca zapłacił umówione wynagrodzenia. Dodatkowo 3.12.2012 W. P. (2) zawarła ze spółką (...) sp. z o.o. sp. k. w S. umowę o dzieło o korektę autorską bazy pytań egzaminacyjnych dla kandydatów na kierowców. W praktyce wykonanie określonej w umowie korekty polegało na dokonaniu poprawek stylistycznych, interpunkcyjnych oraz skorelowaniu grafiki z tekstem. W. P. (2) 1.06.2011 r. zawarła również umowę zlecenia z (...) Stowarzyszeniem (...)PL z siedzibą w S., która dotyczyć miała wykonywania takich samych usług jakie zlecono zainteresowanej w ramach umowy łączącej ją ze spółką(...) sp. z o.o. sp. k. w S.. Zawierała również umowy zlecenia z (...) sp. z o.o. w S., z 1.09.2010 r. i 1.06.2011 r. na usługi polegających na utrzymaniu stanów magazynowych, wystawianiu dokumentów sprzedażowych, obsłudze sklepu stacjonarnego, zamówieniach od dostawców, obsłudze klienta, obsłudze reklamacji, windykacji i serwisie. W P. znajduje się magazyn oraz biuro spółki(...) sp. z o.o. – oddział spółki (...) sp. z o.o. Również pozostałe spółki traktowały to miejsce jako własne oddziały, choć nie było to sformalizowane prawnie. W okresie obowiązywania umów cywilnoprawnych do obowiązków W. P. należało koordynowanie pracy działu logistyki, była odpowiedzialna za planowanie działania, rozdzielala pracownikom działu zadania dotyczące produktów różnych spółek; zajmowała się wystawianiem faktur, obsługą reklamacji, obsługą klientów, windykacją należności; osobiście przyjmowała dokonujących zakupów klientów spółki(...)sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. sp. k.

Ubezpieczeni ww. obowiązki wynikające z umów cywilnoprawnych łączących ich ze spółką (...) sp. z o.o. sp. k. wykonywali w godzinach pracy, jakie mieli ustalone w spółce (...) sp. z o.o., korzystając ze sprzętu należącego do pracodawcy, jak również ze sprzętu należącego do zleceniodawcy oraz należącego do innych spółek mających siedzibę w tym samym budynku.

Płatnik(...) sp. z o.o. nie uwzględnił w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych ww. osób wynagrodzeń otrzymywanych przez nich z umów cywilnoprawnych zawartych ze spółką(...) sp. z o.o. sp. k. umów cywilnoprawnych.

Sąd okręgowy rozważył, że odwołania były niezasadnie. Stosownie do treści art. 8 ust. 2a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (w wersji obowiązującej w spornym okresie, wynikającej z Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm., dalej jako: ustawa systemowa) za pracownika w rozumieniu tej ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Sąd okręgowy argumentował, że przepis rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy i dotyczy to dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika

w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. W konsekwencji, nawet gdy pracownik zawarł umowę o dzieło z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (tak: uchwała Sądu Najwyższego z 2.09.2009 r., sygn. akt II UZP 6/09). Skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnymi, rentowymi, chorobowymi i wypadkowymi tak jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej) i osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy systemowej). Zważywszy, że w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. II UZP 6/09). Pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien więc zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. Takie rozwiązanie jest również uzasadnione, gdy umowa cywilnoprawna została zawarta z innym podmiotem (osobą trzecią), lecz praca w jej ramach była wykonywana na rzecz pracodawcy.

Sąd okręgowy jako bezsporną uznał okoliczność, że w ramach zawartej przez obie spółki umowy o świadczenie usług spółka (...) sp. z o.o. sp. komandytowa zgodnie z § 1 umowy o świadczenie usług z dnia 1.06.2011 r. zlecała spółce (...) sp. z o.o. w S. przygotowanie dokumentacji projektowej oraz nadzór i kontrolę nad prowadzonymi projektami i bieżącą działalnością i takie prace spółka (...) sp. z o.o. rzeczywiście wykonywała. Jednocześnie ocenił, że sporny był charakter prawny umów cywilnoprawnych zawartych przez pracowników ze spółką komandytową, jak również, na czyją rzecz były wykonywane, po czym nie podzielił stanowiska odwołująca się (...) sp. z o.o. (która wskazywała, że umowy nie były wykonywane na jej rzecz, lecz na rzecz podmiotu, który zlecił wykonanie danej usługi, stąd brak było podstaw do uznania, że w sprawie znajdował zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Tę ocenę oparł na argumentach:

I Rzeczywiście w przypadku ustalenia, że zainteresowani w ramach umów cywilnoprawnych wykonywali prace związane ściśle z działalnością podmiotu trzeciego i na rzecz tego podmiotu, a nie pracodawcy, co do zasady uzasadnione byłoby uwzględnienie odwołań, jednak ustalili odmiennie. Kluczowe dla tej kwestii było ustalenie, że spółka komandytowa w ramach umowy o świadczenie usług scedowała wykonanie większości swoich zadań właśnie na spółkę (...) sp. z o.o. w S., co wynikało z wyjaśnień R. M., że w okresie kiedy obie spółki łączyła umowa współpracy, spółka komandytowa zajmowała się samodzielnie wyłączenie oceną biznesową i kalkulacją opłacalności danego produktu, natomiast samo już wykonanie projektu, łączące się z wykonywaniem konkretnych czynności zlecała spółce (...) sp. z o.o., uiszczając jej z tego tytułu odpowiednie wynagrodzenie.

II W sprawie zaistniała druga z sytuacji wskazanych w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, albowiem pracownicy sp. z o.o. zawarli umowy cywilnoprawne z innym podmiotem, aniżeli ich pracodawca, czyli ze sp. komandytową i de facto umowy nie były wykonywane na rzecz spółki komandytowej, lecz na rzecz pracodawcy. Sąd okręgowy stwierdził, że ocena ta była logicznym wnioskiem ustalenia, iż faktycznym beneficjentem pracy wykonanej przez ubezpieczonych w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z (...) sp. z o.o. sp. k. był pracodawca, czyli spółka (...) sp. z o.o. w S.; jak również ustalenia, że obie spółki łączyła umowa o współpracy, w ramach której pracodawca ubezpieczonych zajmował się wykonywaniem prac, które należały do przedmiotu działalności zleceniodawcy ubezpieczonych. Zdaniem sądu, skoro (...) sp. z o.o. sp. komandytowa zlecała spółce (...) sp. z o.o. w S. przygotowanie dokumentacji projektowej oraz nadzór i kontrolę nad prowadzonymi projektami i bieżącą działalnością, to spółka (...) sp. z o.o. faktycznie przejęła zadania, których realizacja należała do spółki (...) sp. z o.o. spółki komandytowej. Okoliczność tę dodatkowo potwierdziło ustalenie, że to pracodawca ubezpieczonych zajmował się dystrybucją produktów, których wytwarzanie miało formalnie należeć do pozostałych podmiotów, a to poprzez dział logistyczny spółki (...) sp. z o.o. i otrzymywał za to wynagrodzenie od spółek, z którymi w tym zakresie współpracował. Sąd okręgowy przyjął, że w spornym okresie

spółka komandytowa prowadziła działalność tylko formalnie, nie wykonywała samodzielnie żadnych czynności faktycznych, zatem ubezpieczeni wykonując umowy cywilnoprawne tylko formalnie pracowali na rzecz swojego zleceniodawcy, a faktycznie rezultat ich pracy przypadał pracodawcy spółce(...) sp. z o.o. w S., która otrzymywała wynagrodzenie i faktycznie zastępowała spółkę komandytową w prowadzeniu działalności.

Sąd okręgowy nie zaaprobował wyjaśnienia, że spółka(...) sp. z o.o. nie osiągała przychodów za prowadzenie działalności za podmioty powiązane z nią kapitałowo i osobowo, lecz za udostępnianie innym spółkom pracowników i narzędzi, co polegało na umożliwieniu zawarcia przez pracowników umów cywilnoprawnych z innymi podmiotami, z którymi współpracowała spółka (...) sp. z o.o. oraz godzeniu się na wykonywanie przez pracowników czynności wynikających z tychże umów cywilnoprawnych w godzinach ich pracy w spółce (...) sp. z o.o. Wskazał, że umowa o współpracy nie dotyczyła udostępniania przez spółkę(...) sp. z o.o. pracowników spółce (...) sp. z o.o. sp. k., przeciwnie z treści zleceń udzielanych spółce (...)sp. z o.o. przez spółkę (...) sp. z o.o. sp. k. wynikało jednoznacznie, że dotyczyły przygotowania dokumentacji projektowej oraz prawowania nadzoru i kontroli nad prowadzonymi projektami i bieżącą działalnością spółki (...) sp. z o.o. sp. k. w S., a więc spółka z o.o. wykonywała czynności merytoryczne i przy użyciu jej własnych pracowników.

III Sąd okręgowy rozważył, że okoliczność świadczenia pracy przez zleceniobiorców na rzecz pracodawcy potwierdziło też ustalenie, że ubezpieczeni wykonywali prace zlecone umowami cywilnoprawnymi, w pracowniczych godzinach pracy, korzystając m.in. ze sprzętu należącego do pracodawcy. I tak, W. P. (1) czynności związane ze stosunkiem pracy ograniczał do obsługi stanowiska pracy, co zajmowało mu co najwyżej 20-30% czasu pracy, zaś w pozostałym czasie wykonywał realizował umowy cywilnoprawne tj. tworzył aplikacje produktów, które były następnie sprzedawane ośrodkom szkolenia kierowców, sporządzał dokumentację projektową oraz poprawki w istniejących aplikacjach. Podobnie A. M. (1), w ramach umowy o pracę wyłącznie wysyłał korespondencję spółki, natomiast przez większość czasu pracy zajmował się wysyłaniem przesyłek spółek, z którymi współpracowała spółka (...) sp. z o.o. Analogicznie M. Ł., kierownik zespołu ekspertów, która w okresie zatrudnienia w spółce(...) sp. z o.o. wykonywała takie same prace jak w okresie wcześniejszym, kiedy współpracowała ze spółkami (...) oraz z (...) Stowarzyszeniem (...)PL w ramach umów cywilnoprawnych, przy czym dodatkowo zajmowała się koordynacją pracy zespołu ekspertów, jednak forma współpracy nie zdała egzaminu i faktycznie nie została podjęta. Z kolei M. M. podejmując zatrudnienie miała określone co będzie robiła dla obu spółek oraz, że część prac będzie wykonywać w ramach umowy o pracę, a część w ramach umowy zlecenia, lecz nie pamiętała jakie były jej obowiązki pracownicze, ale pamiętała, że obowiązki miała szczegółowo określone w umowie zlecenia.

W ocenie sądu okręgowego w analizowanych przypadkach doszło do nadużycia prawa w następstwie posłużenia się konstrukcją zatrudniania pracowników na podstawie umów o pracę przez jedną spółkę ((...) sp. z o.o. w S.), przy jednoczesnym zawieraniu przez tych pracowników umów cywilnoprawnych z podmiotami powiązanymi kapitałowo i osobowo z ich pracodawcą w sytuacji, w której przedmiot działalności tych spółek wzajemnie się przenikał i uzupełniał. Sąd okręgowy jednocześnie wskazał, że skorzystał z możliwości stwierdzenia próby obejścia prawa, w celu uniknięcia płacenia należnych składek na ubezpieczenia społeczne. W ocenie sądu okręgowego umowy zlecenia de facto nie były w ogóle wykonywane w tym sensie, że czynności, które formalnie miały być wykonywane przez ubezpieczonych na rzecz innego niż pracodawca podmiotu w ramach umów cywilnoprawnych, były w rzeczywistości wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy. Praca świadczona na podstawie umów zlecenia przynosiła bowiem bezpośrednią korzyść nie zleceniodawcy, lecz pracodawcy, który dzięki wykonywaniu przez ubezpieczonych usług zlecenia wywiązywał się ze własnego zlecenia wobec tego podmiotu i otrzymywał za nie wynagrodzenie. „Papierowe” przypisywanie tej pracy spółce(...) sp. z o.o. sp. komandytowej, w sytuacji gdy ta scedowała wykonywanie działalności, z którą wiązało się zawarcie umów cywilnoprawnych z zainteresowanymi na pracodawcę tych zainteresowanych uznać należało za próbę obejścia prawa w zakresie ubezpieczeń społecznych pracowników.

Sąd okręgowy uznał, że zawieranie w omawianych okolicznościach z ubezpieczonymi umów cywilnoprawnych zmierzało do obejścia prawa w zakresie przepisów dotyczących obowiązkowego ubezpieczenia społecznego nawet wówczas, gdyby pracownicy byli doraźnie zainteresowani wykonywaniem tego zatrudnienia w ramach umów cywilnoprawnych nie rodzących obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym. Ostatecznie sąd okręgowy uznał,

że sporne działania obu spółek miały na celu obejście przepisów prawa ubezpieczeń społecznych stanowiących o automatyzmie objęcia pracowników pracowniczym systemem ubezpieczenia społecznego, zatem organ rentowy wydał prawidłową decyzję stwierdzającą podleganie przez ubezpieczonych obowiązku pracowniczemu ubezpieczeniu społecznego z tytułu zawartych umów cywilnoprawnych z podmiotem trzecim u pracodawcy i wymierzającą należne składki na ubezpieczenie.

Apelację w sprawie złożył płatnik (...) sp. z o.o. oraz zainteresowana (...) sp. z o.o. sp. k. zarzucając wyrokowi: 1. naruszenie prawa procesowego w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez: - sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na ustaleniu, że beneficjentem pracy wykonywanej przez ubezpieczonych w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z (...) sp. z o.o. sp. k. był płatnik - (...) sp. z o.o.; - sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na ustaleniu, że (...) sp. z o.o. sp. k. de facto nie wykonywała żadnej działalności, a całość jej działalności była wykonywana przez płatnika przy wykorzystaniu osób zatrudnionych przez zainteresowaną na podstawie umów cywilnoprawnych, - pominięcie przy orzekaniu niekwestionowanego faktu podziału zadań w grupie powiązanych kapitałowo i osobowo firm i charakteru czynności podejmowanych przez poszczególne podmioty w grupie w szczególności, pominięcie administracyjnego charakteru czynności wykonywanych przez płatnika oraz produkcyjnych, handlowych i usługowych czynności wykonywanych przez pozostałe podmioty grupy, - pominięcie istotnego faktu świadczenia usług przez płatnika (pracodawcę) na rzecz zainteresowanej (zleceniodawcę), a nie odwrotnie; 2. naruszenie prawa materialnego - art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez: - jego nieprawidłową interpretację polegającą na przyjęciu, iż ma on również zastosowanie do sytuacji, w których pracodawca świadczy usługi na rzecz zleceniodawcy, przy wykorzystaniu pracowników, którzy mają jednocześnie zawarte umowy cywilnoprawne ze zleceniodawcą, - jego zastosowanie w sprawie w wyniku przyjęcia, iż beneficjentem świadczonych przez ubezpieczonych usług był ich pracodawca (płatnik) a nie zainteresowana spółka komandytowa. Skarżący wnioskowali o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i poprzedzających go decyzji organu rentowego i umorzenie postępowań organu rentowego. Uzasadnienie stanowiska apelujących sprowadzało się do wyjaśnienia, że beneficjentem wszelkich czynności podejmowanych przez każdego z zainteresowanych była spółka komandytowa, a nie spółka z o.o. W uznaniu apelujących w sprawie występuje sytuacja odwrotna od tej, która została uregulowana w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji, ich zdaniem, objęcie tego typu sytuacji obowiązkiem odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne wymagałoby ingerencji ustawodawcy analogicznej do tej jaka została podjęta przy dodaniu ust. 2a do art. 8 ustawy sus, albowiem art. 8 ust. 2a jest wyjątkiem od zasady wyrażonej w art. 9 ust. 1 sus i nie może być interpretowany rozszerzająco. Płatnik podkreślił, że spółka komandytowa nigdy nie była podwykonawcą spółki z o.o., bowiem ani nie świadczyła żadnych usług na jej rzecz, ani nie wykorzystywała do tego celu ubezpieczonych. Reasumując apelujący swe stanowisko umocnili przywołując treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2010 r. (I UK 354/09).

***Sąd apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja płatnika, wobec trafności zarzutów zasługuje na uwzględnienie.***

W ocenie sądu apelacyjnego sąd okręgowy dokonał istotnych ustaleń nie przystających do wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego, czym naruszył normę art. 233§ 1 k.p.c., natomiast subsumpcja jest niejasna a wywód prawny nieprzejrzysty, bowiem nie wskazuje jednoznacznie na podstawę prawną rozstrzygnięcia.

I W pierwszej kolejności należy zauważyć, że dla oceny sprawy istotny był fakt istnienia grupy spółek powiązanych kapitałowo i osobowo. Sąd okręgowy nie uwzględnił okoliczności istnienia tej grupy i arbitralnie uznał, że była to struktura mająca na celu obejście prawa z zamiarem uniknięcia płacenia należnych składek na ubezpieczenia społeczne, przy czym wskazał, że o ile obowiązuje zasada swobody zawierania umów, to doznaje ograniczenia w sytuacji, w której dochodzi do jej nadużywania. Sąd okręgowy nie wyjaśnił jednak w jaki sposób płatnik (...) spółka z o.o. nadużył zasadę swobody zawierania umów, w zakresie jakich przepisów i w szczególności, jakich umów dotyczył ten zarzut zważywszy, że rozstrzygnięcie zapadło w nawiązaniu do art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (zatem mamy do czynienia z umowami założycielskimi spółek, umowami między podmiotami gospodarczymi oraz umowami o pracę i umowami cywilnoprawnymi o wykonanie usług na rzecz podmiotów gospodarczych przez osoby fizyczne). Należy też

przypomnieć, że nadużycie prawa i obejście przepisu prawa w rozumieniu kodeksu cywilnego to dwa różne zdarzenia prawne o różnych skutkach; kwestie te nie zostały jednak rozwinięte w wywodzie sądu okręgowego.

Tymczasem to z ustaleń sądu okręgowego wynika, że wszystkie spółki, jak też stowarzyszenie były podmiotami realnie funkcjonującymi, wyodrębnionymi prawnie i bynajmniej sąd okręgowy nie stwierdził fikcyjności działania spółek. Sąd okręgowy ustalił, że (...) **sp. z o.o.** w S. prowadzi działalność od 2002 r., członkami zarządu są jej wspólnicy K. G. oraz R. M.. (...) **sp. z o.o.** oraz (...) **sp. z o.o.** prowadzą działalność od 2008r., udziały w kapitale zakładowym spółek ma (...) **Stowarzyszenie (...).PL** w S., członkami zarządu w spółkach są K. G. (1), K. L., M. M. (2), R. M. (1) oraz M. Ł. (2). (...) **sp. z o.o. spółka komandytowa** rozpoczęła działalność od 4.05.2011, komplementariuszem spółki jest spółka (...) -kierowca sp. z o.o. w S., zaś komandytariuszami są K. G. (1), K. L., M. M. (2), R. M. (1) oraz (...) sp. z o.o. (wg zestawiania dołączonego do akt sprawy na rozprawie apelacyjnej). Pierwotnie przedmiotem działalności (...)sp. z o.o. była sprzedaż towarów i usług związanych z kształceniem kierowców zawodowych. Od czerwca 2011 roku zadania te przejęła nowo powstała (...) sp. z o.o. spółka komandytowa. Zgodnie ze strategią biznesową członków zarządu z 2011 roku przedmiot działalności spółki (...) sp. z o.o. został sprowadzony do nadzorowania i koordynowania prac realizowanych przez powiązane z nią kapitałowo i osobowo spółki: (...) i (...) sp. z o.o. sp. k., a także przez (...) Stowarzyszenie (...).PL.; miała za zadanie dbać o dostęp do narzędzi w zarządzaniu oraz o bieżące szkolenia, optymalizować prace i przewidywać na kilka miesięcy do przodu zadania pozostałych powiązanych z nią spółek. Produkcję i sprzedaż materiałów dydaktycznych dla kierowców i ośrodków szkoleniowych oraz szkolenia i zbieranie informacji przypisano (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. spółce komandytowej, a także (...) Stowarzyszeniu (...).PL. (...) konkretnych zadań rozdzielono między tymi podmiotami w ten sposób, że (...) Stowarzyszenie (...).PL. zajmowało się organizowaniem szkoleń oraz konferencji dla kandydatów na kierowców oraz dla ośrodków szkoleniowych, jak również zbierało informacje o ewentualnych zmianach w ustawodawstwie, w celu umożliwienia pozostałym spółkom dokonania wcześniejszych zmian w oferowanych produktach. Z kolei (...) sp. z o.o. sp. k. zajmowała się produkcją oraz sprzedażą materiałów dydaktycznych dla kierowców zawodowych, zaś (...) sp. z o.o. prowadziła działalność związaną z produkcją i sprzedażą materiałów dydaktycznych dla kandydatów na kierowców (książki i kursy e-learning, materiały dla wykładowców, system szkolenia SPSS). Celem prawnego uregulowania wytyczonych kierunków działalności poszczególnych podmiotów (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w S., jako zleceniodawca i spółka (...) sp. z o.o. w S., jako zleceniobiorca zawarły 1.06.2011 r. na czas nieokreślony umowę o świadczenie usług, w oparciu o którą spółka z o.o. comiesięcznie otrzymywała zapłatę od spółki komandytowej za usługi świadczone na rzecz spółki komandytowej w zakresie nadzoru i strategii rozwoju. Na podstawie przesłuchania R. M. (3) sąd apelacyjny ustalił, że umowa z 1.06.2011 r. realizowała założenia biznesowe podmiotów powiązanych kapitałowo w zakresie roli nadzorczej, koordynacyjnej i strategicznej spółki z o.o. nad innymi powiązаныmi spółkami. Wymaga też zauważenia, że na podstawie umowy z 20 czerwca 2011 r. (...) sp. z o.o. sprzedała (...) sp. z o.o. spółka komandytowa wszystkie majątkowe prawa autorskie do szeregu utworów, co wiązała się z dotychczasowym profilem działalności (...) sp. z o.o. w zakresie szkolenia kierowców zawodowych. Tym samym w ocenie sądu apelacyjnego uzasadniony był wniosek, że ten profil działalności (...) sp. z o.o. został w całości przeniesiony na (...) sp. z o.o. spółka komandytowa.

Sąd okręgowy nie weryfikował w oparciu o dokumentację źródłową, czy powiązane podmioty realnie prowadziły działalność, zatem nie miał co do tego faktu wątpliwości. Należy zauważyć, że okoliczność ta wynikała z przesłuchania w charakterze strony prezesa R. M. (4), który stwierdził, że wszystkie powiązane podmioty gospodarcze miały nie tylko wyodrębnione struktury, ale przede wszystkim przedmiot działalności i cele gospodarcze, które realizowały i które przynosiły dochody, rozliczały się wzajemnie. M. wyjaśnił, że (...) spółka z o.o. oraz 3 kolejne podmioty, (...) sp. z o.o. , (...) Stowarzyszenie (...).PL oraz (...) sp. z o.o. spółka komandytowa powstały w reakcji na potrzeby rynku, ale też po to, by należycie uwzględnić proporcje właścicielskie występujące w każdym z podmiotów oraz, by każdy z podmiotów sprawiedliwie, proporcjonalnie do zakresu działalności ponosił koszty zatrudniania wykwalifikowanych pracowników. Natomiast spółka z o.o. (...) stanowiła swoiste zaplecze merytoryczne dla pozostałych podmiotów i do jej zadań należało kształcenie, szkolenie oraz utrzymanie wykwalifikowanej kadry, jej rolą było też zapewnienie dostępności tych kadr na potrzeby działalności pozostałych podmiotów. M. wyjaśnił, że taką rolę przypisano właśnie tej spółce, ponieważ jej udziałowcami w równych częściach byli wszyscy właściciele pozostałych podmiotów; tym podmiotom natomiast przypisano realizację konkretnych celów gospodarczych, przy czym (...) spółka sp. z o.o. sp.

k. zajmowała się szkoleniami zawodowymi, a jej sztandarowym i głównym produktem były kursy internetowe (e-learning). Dla optymalizacji kosztów wprowadzono również racjonalne rozwiązania organizacyjne i logistyczne, jak jednolita baza transportowa, wysyłkowa, biurowa. Tych wszystkich okoliczności nie uwzględnił sąd okręgowy i błędnie ustalił, że to pracodawca ubezpieczonych, czyli (...) spółka sp. z o.o. faktycznie prowadził działalność niezależnie od funkcjonowania pozostałych podmiotów.

Sąd apelacyjny nie znalazł przepisu zakazującego tworzenia spółek powiązanych kapitałowo i osobowo. Przedsiębiorczość może być realizowana w różnych formach prawnych i zawsze w granicach wyznaczonych przepisami prawa. Oczywiście jest przy tym, że jeżeli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej, przepisy Kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio (art. 2. Kodeksu spółek handlowych). W ocenie sądu apelacyjnego, wobec treści przesłuchania ubezpieczonych oraz płatnika nie budziło wątpliwości, że powiązane spółki realnie prowadziły działalność gospodarczą oraz pozostawały we wzajemnych relacjach prawnych i finansowych. Wobec przywołanych wyżej okoliczności, nie było więc podstaw do ustalenia, że (...) spółka sp. z o.o. spółka komandytowa faktycznie nie prowadziła przypisanej sobie działalności, a tę działalność wykonywała (...) Spółka z o.o. Nie było też podstaw do ustalenia, że spółka komandytowa świadczyła usługi na rzecz (...) Spółka z o.o.

II Kolejną istotną kwestią, dla oceny profilu działalności (...) spółka sp. z o.o. spółka komandytowa, był charakter prawny umowy z 1 czerwca 2011 r. o świadczenie usług zawartej na czas nieokreślony pomiędzy spółką z o.o. a spółką komandytową. Zdaniem sądu apelacyjnego, sąd I instancji dowolnie ocenił, że comiesięczne zlecenia zawierane pomiędzy spółką z o.o. a spółką komandytową, stanowiące wykonanie powyższej umowy dotyczyły jedynie wąsko rozumianego przygotowania dokumentacji projektowej oraz sprawowania nadzoru i kontroli nad prowadzonymi projektami i bieżącą działalnością, czyli de facto sprowadzały działalność spółki z o.o. do bieżącego zarządu spółką komandytową. Tymczasem już z opisu zakresu świadczonych usług jednoznacznie wynikało, że czynności te obejmowały jedynie fragment działalności spółki komandytowej. Brak dowodów wskazujących, że usługi świadczone przez spółkę z o.o. obejmowały czynności merytoryczne wykonywane przez ubezpieczonych na podstawie umów cywilnoprawnych. Ze zgromadzonych dowodów natomiast wprost wynikało, że spółka komandytowa zajmowała się produkcją i sprzedażą towarów oraz usług na potrzeby rynku kierowców zawodowych i realizowała te zadania przy wykorzystaniu osób świadczących usługi na podstawie umów cywilnoprawnych. Z przesłuchania jako płatnika R. M. (3) oraz zeznań ubezpieczonych wynikało, że usługi i towary były sprzedawane na rynku, głównie do ośrodków szkolenia i z tego tytułu spółka komandytowa otrzymywała od tych podmiotów wynagrodzenie. Z zeznań ubezpieczonego P. wynikało, że to bezpośrednio dla spółki komandytowej wykonywał w programach animacje, która następnie spółka sprzedawała na rynku, a nie do spółki z o.o.; zeznał, że czynności związane ze stosunkiem pracy polegały jedynie na obsłudze technicznej stanowisk komputerowych co m.in. wiązało się z porządkowaniem ogromnej ilości plików. Z zeznań ubezpieczonej Ł. wynikało, że przygotowane przez nią treści trafiały do produktów, których producentem i bezpośrednim sprzedawcą na rynku była spółka komandytowa. Z zeznań ubezpieczonych P. i M. wynikało, że towary wyprodukowane przez spółkę komandytową były następnie przez nich wysyłane bezpośrednio jako spółka komandytowa. Natomiast ubezpieczona M. zajmowała się wsparciem usług e-learningowych dla klientów zewnętrznych. Okolicznością istotną i pominiętą przez sąd I instancji, na co wskazał skarżący było to, że w przypadku ubezpieczonego P. i ubezpieczonej Ł. dla spółki komandytowej nie było istotne gdzie i w jakim czasie realizują zleconą pracę, ale czy czynią to prawidłowo oraz terminowo. Należy zauważyć, że z zeznań ubezpieczonych wprost wynikało, że czynności które podejmowali w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z spółką komandytową były wykonywane na rzecz tej spółki, z nie spółki z o.o.; ubezpieczeni mieli wyraźnie wyartykułowane jakie czynności należały do ich obowiązków jako zleceniobiorców, a jakie jako pracowników spółki z o.o. Należy też wskazać na dowód z przesłuchania w charakterze płatnika R. M. (3), który stwierdził, że charakter usług świadczonych przez spółkę z o.o. na rzecz pozostałych podmiotów grupy był ogólnie administracyjny i sprowadzał się do utrzymania narzędzi niezbędnych do sprawnego funkcjonowania pozostałych podmiotów, przy czym przygotowanie dokumentacji projektowej obejmowało kompleksową i strategiczną dokumentację przygotowywaną przez zarząd spółki z o.o., a nie konkretne projekty udostępniane na rynku. Zadaniem płatnika (...) spółki z o.o. było ogólne utrzymanie narzędzi logistycznych, utrzymanie ogólnego porządku w zasobach oraz zapewnienie odpowiedniego poziomu wiedzy i umiejętności przez zatrudnionych w dziale logistyka pracowników.

Nawiązując do wskazanych okoliczności, sąd okręgowy nieprawidłowo więc wnioskował, że w istocie treść umowy dotyczącej świadczenia usług przez spółkę z o.o. na rzecz spółki komandytowej obejmowała całą działalność spółki komandytowej i sprowadzała się do realnego zarządu tą spółką, a zatem skoro pracownicy spółki z o.o. pracowali w ramach umów zlecenia zawartych ze spółką komandytową, to beneficjentem ich pracy w rzeczywistości był pracodawca.

III Organ rentowy wydał sporne decyzje przywołując jako podstawę materialno prawną art. 8 ust.2a. Również sąd okręgowy dokonał interpretacji tego przepisu i uznał, że w sprawie zaistniała druga z sytuacji wskazanych w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, bowiem pracownicy sp. z o.o. zawarli umowy cywilnoprawne z innym podmiotem, aniżeli ich pracodawca, czyli ze sp. komandytową i de facto umowy nie były wykonywane na rzecz spółki komandytowej, lecz na rzecz pracodawcy. Zdaniem sadu apelacyjnego, sąd okręgowy dokonał tej oceny sprzecznie ze zgromadzonymi dowodami a także, w pewnym zakresie sprzecznie z ustalonymi przez siebie faktami, co wynika z wyżej przywołanych okoliczności. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy sus mówi o świadczeniu na rzecz pracodawcy. Trafnie odwołał się skarżący do orzecznictwa, że w kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej sytuacja faktyczna, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika wymaga istnienia trójkąta umów, tj. umowy o pracę, umowy zlecenia między pracownikiem a osobą trzecią i umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą, przy czym pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy. W sprawie, w przypadku ubezpieczonych, spółki komandytowej i płatnika spółki z o.o. opisana sytuacja nie miała miejsca. Żaden dowód nie pozwalał na wniosek, że spółka komandytowa była podwykonawcą spółki z o.o., bądź że świadczyła na jej rzecz usługi. Art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie mógł być w sprawie zastosowany, ponieważ nie została spełniona przesłanka świadczenia pracy przez zleceniobiorców spółki komandytowej na rzecz pracodawcy, którym była spółka z o.o. Nie było też podstaw do twierdzenia, że spółka z o.o. na potrzeby swojej działalności wykorzystywała pracę ubezpieczonych. Z zeznań świadków i przesłuchania stron jednoznacznie wynikało, że ubezpieczeni mieli świadomość i wiedzę, które czynności w danym czasie są wykonywane na rzecz spółki komandytowej w ramach umowy o świadczenie usług, a które były wykonywane na rzecz pracodawcy w ramach umowy o pracę. Ubezpieczeni nie mieli wątpliwości, że w każdym przypadku, jeżeli dana czynność była związana z usługami świadczonymi przez spółkę komandytową lub produkowanymi przez nią towarami, to była kwalifikowana jako świadczona w ramach umowy cywilnoprawnej, natomiast jeżeli dotyczyła szeroko rozumianego utrzymania stanowiska pracy, to kwalifikowali ją jako wykonywaną w ramach umowy o pracę.

W ocenie sądu apelacyjnego, jeżeli podmiot trzeci zatrudniający pracownika funkcjonuje realnie, ma ustalony umową przedmiot działalności, w ramach której realizuje założone cele gospodarcze to nie można uznać, że taki podmiot funkcjonuje w obrocie prawnym fikcyjnie. Dalej idąc, jeżeli ten podmiot zatrudnia osoby w celu realizacji swoich przedsięwzięć gospodarczych, a zatrudnieni rzeczywiście wykonują na rzecz tego podmiotu wymierne prace, to niedopuszczalne jest uznanie, że zatrudnienia są pozorne. Układ faktyczny jaki powinien zaistnieć, by można było rozważać spełnienie przesłanek z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest oczywisty i - zważywszy na ww. ustalenia sądu apelacyjnego – w sprawie nie zaistniał.

Uwagę sądu apelacyjnego zwróciło też stwierdzenie sądu okręgowego, że zawieranie w okolicznościach sprawy z ubezpieczonymi umów cywilnoprawnych zmierzało do obejścia prawa w zakresie przepisów dotyczących obowiązkowego ubezpieczenia społecznego i to mimo, że pracownicy byli doraźnie zainteresowani wykonywaniem tego zatrudnienia w ramach umów cywilnoprawnych. Argumentacja w tej kwestii prowadzi więc wprost do stwierdzenia, na gruncie kodeksu cywilnego nieważności umów cywilnoprawnych między ubezpieczonymi a spółką komandytową jako zleceniodawcą. Taki stan faktyczny nie jest jednak objęty dyspozycją art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Przepis ten bowiem ma zastosowania w sytuacji gdy ważność umowy cywilnoprawnej nie jest kwestionowana, bowiem potraktowanie zleceniobiorcy jako pracownika w zakresie ubezpieczeń społecznych, jest możliwe jedynie w sytuacji skutecznej prawnie mowy cywilnoprawnej i przy spełnieniu przesłanki wykonywania w ramach tej umowy pracy na rzecz pracodawcy zleceniobiorcy, a nie na rzecz zleceniodawcy. Popelniony został błąd logiczny, ponieważ z jednej strony jako podstawę prawną przyjęto art. 8 ust. 2a w zw. z art. 18 i art. 4 ustawy systemowej; z drugiej strony stwierdzono, że umowy cywilnoprawne zostały zawarte z zamiarem obejścia prawa z

zakresu ubezpieczeń społecznych, czyli w istocie były to umowy cywilistycznie nieważne. A w końcu poruszono jeszcze kolejne zagadnienie prawne, ponieważ zakwestionowano faktyczną działalność spółki komandytowej stwierdzając, że była strukturą formalną.

Podsumowując, dowody z przesłuchania płatnika i ubezpieczonych pozwalają na jednoznaczne ustalenie, że z (...) sp. z o.o. spółka komandytowa, wbrew wnioskowaniu sądu okręgowego, była nie tylko formalnym ale też faktycznym beneficjentem pracy wykonanej przez ubezpieczonych w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z tą spółką, nie zaś pracodawca, płatnik spółka(...) sp. z o.o. Ustalenia tego nie zmienia fakt, że zleceniobiorcy wykonywali pracę w tym samym czasie i miejscu w którym realizowane było zatrudnienie w ramach stosunku pracy. Pracodawca (...) spółka z o.o. aprobował taki stan rzeczy i jak wyjaśnił R. M. (3) miało to uzasadnienie gospodarcze oraz optymalizowało koszty. Wskazał, że w sytuacji powiązania kapitałowego i osobowego grupy podmiotów, z których każdy, w ramach wytyczonego przedmiotu działalności realizował inny cel gospodarczy, nieracjonalne ekonomicznie było wynajmowanie kolejnym podmiotom odrębnych pomieszczeń biurowych i magazynowych, zakup kolejnych służbowych samochodów, czy wreszcie kształcenie na potrzeby każdego z podmiotów odrębnej grupy specjalistów. W takiej sytuacji na potrzeby spółki z o.o. - której ostatecznie zostały powierzone nadrzędne sprawy organizacyjne, merytoryczne, logistyczne i opracowywanie daleko idącej strategii działalności całej grupy kapitałowej - zatrudniono wykwalifikowanych pracowników na podstawie umowy o pracę, i dalej doszkolono ich do pracy wg profili działalności poszczególnych podmiotów, gdzie zostali zatrudnieni na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług. W ocenie sądu apelacyjnego wskazane rozwiązania prawno-organizacyjne mieściły się w granicach prawa. Dlatego też sąd apelacyjny uznał, że nietrafny był wniosek sądu okręgowego, że o rzeczywistej roli (...) spółka sp. z o.o. – jako faktycznego bieżącego zarządcy w całej grupie – decydował fakt dystrybucji produktów, których wytwarzanie miało formalnie należeć do pozostałych podmiotów, a to poprzez dział logistyczny spółki (...) sp. z o.o. Należy zauważyć, że realia funkcjonowania podmiotów gospodarczych i chęć optymalizacji wydatków czynią powszechną praktykę wynajmu za wynagrodzeniem nieruchomości, ruchomości, usług i bynajmniej nie stanowi to o przekazaniu zadań do realizacji innym podmiotom. Wymaga też podkreślenia, że to nie pracodawca spółka z o.o. zlecała ubezpieczonym prace na rzecz spółki komandytowej. Zleceniobiorcy zawierając umowy cywilne mieli pełną świadomość rodzaju prac na rzecz spółki komandytowej, a prace te były bezpośrednio związane ze sprzedażą towarów i usług spółki komandytowej, a nie spółki z o.o.

W ocenie sądu apelacyjnego przyjęty model działalności biznesowej, jakkolwiek zoptymalizowany do granic prawa, nie przekroczył ich. W konsekwencji sąd apelacyjny uznał, że nie zostały wypełnione przesłanki art. 8 ust. 2a ustawy systemowej i na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. orzekając co do istoty sprawy, zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje i stwierdził, że płatnik do podstawy wymiaru przychodu za okresy wskazane w zaskarżonych decyzjach nie powinien doliczać wynagrodzenia uzyskanego przez ubezpieczonych z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) sp. z o.o. spółka komandytowa. O kosztach procesu orzeczono w punkcie II wyroku na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c. oraz z § 2 ust. 1 i 2; § 12 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. W punkcie III wyroku odrzucono apelację zainteresowanej (...) spółki z o.o. spółki komandytowej w S. jako niedopuszczalną bo nie pochodzącą od strony. Uprawnienie do złożenia apelacji mają strony, ich następcy prawni, a także interwenienci uboczni. Zgodnie z art. 477<sup>(11)</sup> § 1 k.p.c. w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych stronami są: ubezpieczony, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowany tj. ten czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy (art. 477<sup>(11)</sup> § 2 k.p.c.). (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w S. nie była w przedmiotowej sprawie zainteresowanym, ponieważ żadne z jej praw, czy obowiązków nie zależały od rozstrzygnięcia sprawy. Nawet rozstrzygnięcie, że decyzje organu były prawidłowe spowodowałyby określenie takiego obowiązku składkowego, który obciążałby pracodawcę ubezpieczonych, czyli(...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, a nie spółkę komandytową. Sąd apelacyjny uznał, że (...) sp. z o.o. spółce komandytowej nie przysługiwała legitymacja do zaskarżenia wyroku sądu I instancji, co skutkowało odrzuceniem apelacji.